

TRUDNOŚCI W REALIZACJI PRAWA DO POKOJU W AFRYCE I NA BLISKIM WSCHODZIE

DIFFICULTIES IN THE IMPLEMENTATION OF THE RIGHT
TO PEACE ON THE EXAMPLE OF MILITARY CONFLICTES
IN AFRICA AND THE MIDDLE EAST

EWA MUC

ABSTRAKT

1. Cel

Nadrzędnym celem artykułu jest wykazanie korelacji prawa trzeciej generacji, jakim jest prawo do pokoju, z prawami pierwszej i drugiej generacji – prawami wolnościowymi i równościowymi. Pomocniczym celem artykułu jest zwrócenie uwagi na trudności napotymane podczas prób wprowadzenia prawa do pokoju oraz konsekwencje jego nieprzestrzegania dla realizacji praw wolnościowych i równościowych. Dodatkowo poprzez przedstawienie problemów i dramatów dotkniętych konfliktami zbrojnymi społeczności niektórych państw afrykańskich oraz Bliskiego Wschodu celem artykułu jest wykazanie, że prawo do pokoju dotyczy wszystkich mieszkańców Ziemi, zatem dla swej pełnej realizacji wymaga wspólnego i celowego działania wspólnoty międzynarodowej.

2. Wprowadzenie

Prawo człowieka trzeciej generacji, jakim jest prawo do pokoju, determinowane jest przede wszystkim poszanowaniem praw człowieka pierwszej i drugiej generacji, to jest praw równościowych i wolnościowych. Należy

przyjąć, że na zasadzie sprzężenia zwrotnego tylko jak najpełniejsze zagwarantowanie, realizowanie i egzekwowanie praw pierwszej i drugiej generacji warunkuje możliwość realizacji prawa do pokoju. Trzeba jednocześnie przyjąć, że prawa pierwszej, drugiej i trzeciej generacji nie tylko muszą być należycie wprowadzone na płaszczyźnie międzynarodowego systemu prawnego, ale także zgodnie z nim implementowane do systemów prawnych poszczególnych państw, ich struktur wraz z aparatem umożliwiającym skuteczne egzekwowanie przez każdego obywatela. Trzeba przyjąć także, że proces urzeczywistnienia prawa do pokoju oraz jednoczesna walka z zagrażającymi mu problemami musi być udziałem ogólnoswiatowej społeczności, ale z zachowaniem szacunku do współczesnych relacji pomiędzy narodami, poziomu przestrzegania praw człowieka, sytuacji politycznej i gospodarczej w różnych częściach świata oraz różnic religijnych, kulturowych, tradycji, zwyczajów i obyczajów.

3. Metodologia

Autorka rozpatruje zagadnienie trudności w realizacji prawa do pokoju na przykładzie niektórych konfliktów zbrojnych w Afryce i na Bliskim Wschodzie, opierając się na dostępnej literaturze, aktach prawa międzynarodowego oraz analizie poszczególnych przypadków. Dominującymi metodami badawczymi są zatem krytyczna analiza źródeł oraz metoda dogmatyczno-prawna. Pomocniczo wykorzystano także metodę analizy poszczególnych przypadków oraz metodę empiryczną statystyczną.

4. Wnioski

Autorka dowodzi, że brak poszanowania praw człowieka zagraża pokojowi jako prawu trzeciej generacji i że pokój jest jednocześnie istotnym warunkiem wstępnym dla poszanowania wszystkich innych praw człowieka pierwszej i drugiej generacji. Konkluduje, że rozwój społeczny i gospodarczy, postęp techniczny umożliwiający użycie broni na skalę światową stwarza coraz to nowsze zagrożenia dla pokoju na świecie. Wskazuje, że wymagane jest podjęcie zdecydowanych działań ze strony państw lepiej rozwiniętych na rzecz pomocy krajom słabszym w wyjściu z kryzysów gospodarczych, politycznych i społecznych. Podkreśla, że konieczna jest pomoc w usamodzielnieniu się, stabilizacji, eliminacji biedy, ubóstwa, animozji kulturowych i innych palących problemów, z którymi kraje targane konfliktami zbrojnymi obecnie się borykają. Dowodzi tym samym, że brak

rozwiązania wewnętrznych konfliktów zbrojnych niszczących coraz częściej nawet całe społeczności będzie zaburzać i uniemożliwiać działania na rzecz pokoju na świecie, a poprzez to – realizację praw wolnościowych i równościowych.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, prawo do pokoju, pokój, generacje praw człowieka

ABSTRACT

1. Objective

The precedent purpose of this article will indicate interconnection between the third generation of human rights (which is mainly right to peace) and the first and second generations of the human rights. The supporting aim of the article will focus on paying attention to the difficulties which are met during the implementation of the right to peace as well as consequences appearing when this right is not honoured, when the liberty and equality rights are not observed. Moreover the article will report problems and tragedy of African and Middle East nations who are afflicted by military conflicts to demonstrate that right to peace naturally applies to all Earth residents. Therefore for its full and appropriate implementation there will be needed common and deliberate action of international community.

2. Introduction

The human rights of the third generation, which particularly is the right to peace, is primarily determined by the respect for the human rights of the first and second generation, it means the liberty and equality rights. On the basis of feedback it should be assumed that only the fullest guarantee, implementing and enforcement of the first and second human rights will allow to accomplish the right to peace properly. It should be all the same stated that the human rights of the first, second and third generation ought to be implemented carefully, it means not only on the general high basis of international law system but also accordingly inculcate them into the law systems of the particular countries, into their law structures together with the executive law so they could be available and might be efficiently executed by every citizen. It must be also stated that this process of the right to peace fulfilment as well as simultaneous fight with coexisting

problems ought to be accepted by the worldwide community and comes together with the respect for the modern relationships prevailing among the nations, the level of observing human rights, political and economical situation in various world's parts, and naturally taking in the consideration religious, cultural, traditional differences as well as customs and habits.

3. Methodology

The authoress consider the difficulty of implementation of the right to peace on the examples of particular military conflicts in Africa and Middle East. She mainly bases on an available literature, acts of international law and case study. Therefore predominant research method appeared to be a critical analyse of literary sources and dogmatic and legal method. Alternatively she also uses the method of analysing the particular cases and empirical and statistical research method.

4. Conclusions

The authoress derives that the lack of respect for the right to peace threaten the peace which is the one of the rights of the third generation but at the same time the peace appears to be the preliminary crucial condition for the honouring and observing the rights of the first and second generation. She concludes the social and economical development and technological progress empowers using of modern weapon on a global scale and as a consequence, creates a brand new threats against the world peace. She reveals that it is crucial that highly developed countries should undertake decisive actions for help the poorer developed countries in their strive to resolve their economical, political and social crisis. She also emphasizes that the help leading to independency, stabilization, poverty and indigence elimination as well as cultural animosities and many other urgent problems is actually vital for the countries which are scene of fierce conflicts. It all proves *ipso facto* that unless the domestic military conflicts destroying increasingly even the whole communities, are solved, there consequently will disturb and even make impossible the promotions for the peace across the globe and this is the main reason why the activities for freedom and equality rights are still not possible to realize.

Key words: human rights, the right to peace, peace, the generations of human rights

WPROWADZENIE

Pomimo tego, że prawo do pokoju jest nadrzędną wartością społeczności, znaczna część ludzkości przynajmniej raz w życiu doświadczyła jego braku lub doświadcza go obecnie. Historia pokazuje, że konflikty mające różnorakie podłoże nie są dla ludzi czymś niezwykłym, pomimo że agresja prowadziła i prowadzi do naruszenia nietykalności cielesnej osoby, ale i integralności terytorialnej i suwerenności państwowej, narodowościowej, etnicznej lub innej.

Brak poszanowania praw człowieka zagraża pokojowi, jednocześnie pokój jest istotnym warunkiem wstępnym dla poszanowania wszystkich innych praw. Umiejscowiony w trzeciej generacji praw człowieka¹ odnosi się do zasad i praw przysługujących całym zbiorowościom i dla swej realizacji wymaga solidarnego współdziałania. Prawo do pokoju ma ścisły związek z prawami pierwszej i drugiej generacji w tym znaczeniu, że łamanie bądź nieprzestrzeganie praw wolnościowych czy równościowych implikuje często skutek w postaci niemożności realizacji prawa do pokoju. Brak pokoju będzie z kolei pociągał za sobą łamanie praw pierwszej i drugiej generacji. Zatem dla trwałej realizacji prawa do pokoju należy dążyć do jak najpełniejszej realizacji pozostałych praw.

Rozwój społeczny i gospodarczy, postęp techniczny umożliwiający użycie broni na skalę światową stwarzają coraz to nowsze zagrożenia, a zarazem wymuszają podjęcie solidarnych działań na rzecz budowania pokoju na świecie. Według C. Mika solidarność tę należy rozpatrywać w aspekcie podmiotowym i przedmiotowym². Aspekt podmiotowy wyraża się w solidarnym udziale wszystkich ludzi, zaś przedmiotowy uwidacznia się w specyfice dóbr, do których prawa solidarnościowe przysługują (powszechne, globalne). Kiedy prawo do pokoju jest respektowane, towarzyszy mu m.in. poczucie bezpieczeństwa oraz poszanowania wolności i praw ludzkich³. Jak zauważa J. Stańczyk, bezpieczeństwo narodowe jest szcze-

¹ Szerzej: B. Banaszak, *Ogólne wiadomości o prawach człowieka*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H. Beck, Warszawa 2002, s. 29; M. Nowak, *Trzy generacje praw człowieka. Ich znaczenie w świetle przesłanek ideowych i historycznych oraz w świetle ich genezy*, [w:] B. Banaszak (red.), *Prawa człowieka. Geneza, koncepcje, ochrona*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993, s. 105 i n.

² C. Mik, *Zbiorowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1992, s. 94.

³ M. Walzer, *Prawo i porządek w społeczności międzynarodowej*, [w:] T. Żuradzki, T. Kuniński (red.), *Etyka wojny. Antologia tekstów*, PWN, Warszawa 2009, s. 145.

gólną wartością i podstawowym (egzystencjalnym) interesem narodu oraz państwa, przesądzającym o możliwościach fizycznego ich trwania, a także swobodnego rozwoju⁴.

Realizacja prawa do pokoju na świecie nie jest łatwym zadaniem. Coraz więcej państw rozumie potrzebę stawiania ponad bezpieczeństwo własne bezpieczeństwa międzynarodowego, które definiuje się najczęściej jako „wolność od zagrożeń, strachu lub ataku”⁵. Współcześnie państwa na ogół wspierają się wzajemnie w utrzymaniu pokoju w obrębie własnych granic i na arenie międzynarodowej, a międzynarodowe systemy ochrony praw człowieka przejawiają znaczącą aktywność, szczególnie w normotwórczej i implementacyjnej płaszczyźnie działań.

Utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa stało się jednym z głównych celów Karty Narodów Zjednoczonych⁶ (zwanej Konstytucją Organizacji Narodów Zjednoczonych), która weszła w życie 24 października 1945 roku. Karta stanowi jeden z podstawowych aktów prawnych regulujących cele, zasady działania i strukturę powstałej w 1945 roku Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ). Zgromadzenie ONZ po raz pierwszy prawo do pokoju proklamowało w 1978 roku, stwierdzając, że wojna napastnicza jest zbrodnią przeciw pokojowi i jako taka jest zakazana przez prawo międzynarodowe⁷.

Trudności w realizacji prawa do pokoju spowodowały, że do roku 2005 Organizacja Narodów Zjednoczonych wysłała łącznie 60 misji pokojowych i obserwacyjnych w najbardziej zapalne punkty świata, a od roku 1945 ONZ uczestniczyła w ponad 170 negocjacjach pokojowych, które doprowadziły do zakończenia konfliktów regionalnych⁸. Nie wszystkie misje były sukcesem, przykładowo operacja UNOSOM I w Somalii

⁴ J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996, s. 35.

⁵ Ibidem, s. 16.

⁶ Karta Narodów Zjednoczonych, Statut Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i Porozumienie ustanawiające Komisję Przygotowawczą Narodów Zjednoczonych (Dz. U. z 1947 r. nr 23, poz. 90). Polska ratyfikowała Kartę w dniu 16 października 1945 r., a dokument ratyfikacyjny został złożony Rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w dniu 24 października 1945 r. i w tym dniu Karta zaczęła obowiązywać w stosunku do Polski.

⁷ http://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka/pcz_trzecia_generacja.php (dostęp 20.05.2018).

⁸ <http://www.unic.un.org.pl/aktualnosci/szescdziesiat-sposobow-poprzez-ktore-onz-zmienia-swiat/832> (dostęp 4.05.2018).

zakończyła się porażką⁹. Wyciągając wnioski z obecnych dokonań oraz analizując zmiany w sferze istniejących konfliktów zbrojnych i potencjalnych zagrożeń dla pokoju ONZ podejmuje nowe, lepsze rozwiązania celem budowania pokoju na świecie. Rada Bezpieczeństwa, jako jeden z głównych organów ONZ, czuwając nad bezpieczeństwem zbiorowym podejmuje akcje w związku z zagrożeniem wojną, zakłóceniem pokoju i aktami agresji. W swoich działaniach w sposób pokojowy stosuje stosowne środki i procedury, a gdy okażą się niewystarczające, może uciec się do użycia siły zbrojnej.

Prawo do pokoju bywa zagrożone, nawet gdy po długotrwałym konflikcie zbrojnym zapanuje rozejm. Budowanie trwałego pokoju to niełatwy proces. Rozkład więzi rodzinnych, negacja powszechnie przyjmowanych i uznawanych norm, autorytetów oraz brutalizacja stosunków międzyludzkich sprzyja kolejnym konfliktom¹⁰. Zagrożeniom tego rodzaju ma zapobiegać powstała w 2005 roku jako organ ONZ Komisja Budowania Pokoju. Jej celem jest pomoc w opracowaniu planów odbudowy państw, w tym ich wsparcia finansowego, i ułatwienie przejścia z okresu wojennego do pokojowego¹¹.

Jednak pomimo rozbudowanych systemów oraz licznych przepisów prawnych normujących ochronę praw człowieka wszystkich generacji, w tym ograniczenia prawa do użycia siły zbrojnej do niezbędnego minimum, ze świata nieustannie docierają informacje o coraz to nowszych zagrożeniach dla pokoju, czasami implikujących konflikty zbrojne. Z danych przedstawionych przez Instytut Badania Konfliktów (HIIK) wynika, że w 2016 roku na świecie toczyło się 226 konfliktów zbrojnych, z czego 18 z nich określono jako wojny o najwyższym stopniu eskalacji (w 2015 roku było ich 19)¹². Świat arabski i Bliski Wschód w początkach XXI wieku stał się przedmiotem obserwacji społeczności międzynarodowej oraz wzmożonego zainteresowania na arenie międzynarodowej. Szczególne nasilenie procesów destabilizujących sytuację w tej części świata nastąpiło w efekcie wydarzeń tzw. Arabskiej Wiosny Ludów na przełomie lat 2010 i 2011. Na-

⁹ UNOSOM I – misja pokojowa ONZ w Somalii powołana na podstawie rezolucji nr 751 z kwietnia 1992 roku. Szerzej zob. R. Łoś, J. Reginia-Zacharski, *Współczesne konflikty zbrojne*, PWN, Warszawa 2010, s. 161.

¹⁰ P. Szuppe, *Dzieci-żołnierze jako współczesna forma niewolnictwa*, [w:] J. Różański (red.), *Dzieci – ofiary wojny*, Wydawnictwo Komisja Episkopatu Polski ds. Misji Misio-Polonia, Warszawa 2005, s. 11.

¹¹ http://www.unic.un.org.pl/komisja_budowania_pokoju/pytania.php (dostęp 4.05.2018).

¹² <https://ekai.pl/tag/instytut-badania-konfliktow/> (dostęp 23.04.2018).

stępstwem tych wydarzeń było pojawienie się grupy państw o niestabilnych systemach politycznych, rozrywanych wewnętrznymi sprzecznościami, prowadzącymi w przypadku Syrii do krwawego konfliktu¹³.

PROBLEMY ZAGRAŻAJĄCE POKOJOWI NA ŚWIECIE

Współcześnie prawnu do pokoju zagraża wiele problemów, a ich skala jest różna w różnych częściach świata. Warto zauważyć, że od czasu największej zbiorowej traumy w dziejach ludzkości, tj. drugiej wojny światowej, nie było na ziemi ani jednego dnia pokoju. Pokój nie jest możliwy do osiągnięcia z dnia na dzień, lecz wymaga współpracy i wysiłku wszystkich ludzi. Słusznie zauważył Sekretarz Generalny ONZ Antonio Guterres w swym przemówieniu z 1 stycznia 2017 roku, że godność i nadzieja, postęp i dobrobyt zależy od pokoju¹⁴. W pędzie ku przyszłości niektóre kraje rozwinęły się silnie politycznie i gospodarczo, respektując prawa człowieka, inne targane są wewnętrznymi sporami. Ataki na prawa człowieka, czerpanie korzyści z wyzysku i nawoływanie do nienawiści ograniczają wolność i równość ludzi na poziomie krajowym, regionalnym i na całym świecie, stanowiąc zagrożenie dla międzynarodowego pokoju. Biorąc pod uwagę zjawiska, jakie miały miejsce w Afryce oraz na Bliskim Wschodzie na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat oraz aktualnie występujące (np. ubóstwo, głód, brak czystej wody, konflikty zbrojne, migracje i uchodźstwa, bezrobocie, brak dostępu do edukacji, brak ochrony praw człowieka), wskazuje się, że prawo do pokoju nie może być realizowane m.in. przez:

- wykorzystywanie dzieci w działaniach wojennych,
- przemoc wobec ludności cywilnej,
- ludobójstwo i czystki etniczne,
- terroryzm.

Jedną z zasadniczych przyczyn zagrażających prawnu do pokoju jest wykorzystywanie dzieci w działaniach wojennych. Nie jest to zjawisko nowe w historii ludzkości, jednak skala problemu jest ogromna, a sposób wykorzystywania dzieci zatrważający. Angażowanie dzieci do sił zbrojnych

¹³ W. Lizak, A.M. Solarz, *Zamiast wstępu, czyli Bliski Wschód w epoce głębokich przemian*, [w:] idem (red.), *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku*, Scholar, Warszawa 2015, s. 12–13.

¹⁴ <http://www.unic.un.org.pl/sg---inne-wypowiedzi/apel-o-pokoj---sekretarz-generalny-onz-1-stycznia-2017-r/3050> (dostęp 16.05.2018).

i wykorzystywanie w czasie konfliktów zbrojnych nie tylko zagraża pokojowi, ale także stanowi największe pogwałcenie ich praw¹⁵.

Międzynarodowa Konwencja o Prawach Dziecka, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 20 listopada 1989 roku¹⁶, zawiera zbiór praw i wolności najmłodszych. Nakazuje państwom sygnatariuszom podjęcie wszelkich możliwych kroków, aby osoby, które nie osiągnęły wieku 15 lat, nie brały bezpośredniego udziału w działaniach zbrojnych (art. 38 ust. 2). Trudno jednak mówić o przestrzeganiu praw dzieci, gdy według doniesień dzieci przebywające w strefach konfliktów zbrojnych w 2017 roku padały ofiarą szokującej fali przemocy i ataków oraz bezpardonowego łamania prawa międzynarodowego. „Dzieci są celem ataków, są wystawiane na ataki oraz brutalną przemoc we własnych domach, szkołach i na placach zabaw” – powiedział przedstawiciel Funduszu Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom (UNICEF) Manuel Fontaine¹⁷. Raport *Coalition to Stop the Use of Child Soldiers* z 2012 roku podaje, że pomiędzy styczniem 2010 roku a czerwcem 2012 roku dzieci należały do narodowych sił zbrojnych ośmiu krajów (Czad, Wybrzeże Kości Słoniowej, Demokratyczna Republika Konga, Libia, Birma, Somalia, Republika Południowego Sudanu, Jemen), sił bezpieczeństwa, obrony cywilnej oraz milicji w dziewięciu krajach (Afganistan, Demokratyczna Republika Konga, Irak, Libia, Filipiny, Birma, Sudan, Tajlandia, Jemen), nieregularnych bojówek i grup zbrojnych (Republika Środkowoafrykańska, Wybrzeże Kości Słoniowej, Somalia, Sudan, Jemen) oraz do zbrojnych ugrupowań opozycyjnych działających na terenie innego kraju: m.in. z Czadu (grupy zbrojne w Sudanie), z Sudanu (sudańskie opozycyjne grupy militarne w Czadzie), z Ruandy (grupy zbrojne w Demokratycznej Republice Konga)¹⁸.

Co warto podkreślić, bieda i brak edukacji wśród młodych ludzi, brak poszanowania ich praw i wolności zagraża pokojowi, stwarzając idealne warunki dla grup bojowników, które z łatwością pozyskują ich do swych szeregów.

¹⁵ G. Michałowska, *Problemy ochrony praw człowieka w Afryce*, Scholar, Warszawa 2008, s. 365.

¹⁶ Międzynarodowa Konwencja o Prawach Dziecka z 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. nr 120, poz. 526).

¹⁷ <http://trybun.org.pl/2017/12/28/kazda-wojna-toczy-sie-przeciwko-cywilom-unicef-o-przemocy-wobec-dzieci-w-konfliktach-zbrojnych-w-2017-r/> (dostęp 4.04.2018).

¹⁸ <http://www.refworld.org/docid/5208bcdb4.html> (dostęp 4.04.2018).

Szczególnie w Afryce udział dzieci w konfliktach zbrojnych stanowi niezwykle ważny problem¹⁹. Bieda i brak perspektyw na pracę i lepsze życie powoduje, że zgłaszają się do ugrupowań zbrojnych jako ochotnicy. Wiele z nich to sieroty, których rodzice zmarli lub zginęli w konflikcie zbrojnym. Znaczna liczba nieletnich żołnierzy rekrutowana jest pod przymusem, dzieci porywane są ze szkół, domów lub ulic. Czasami islamskie grupy celem pozyskania dzieci oferują im darmowe wykłady i szkołę. Bieda dziecięca to „deficyt tkwiący w środowisku, który ogranicza rozwój dziecka i który stanowi barierę jego losu”²⁰. Wśród dzieci-żołnierzy znajdują się także dziewczęta.

Zjawiskiem nękaącym regiony w Afryce i na Bliskim Wschodzie, przez które pokój nie może być osiągnięty, jest przemoc seksualna będąca jednym z najpoważniejszych naruszeń prawa międzynarodowego. Prawo konfliktów zbrojnych (nazywane także międzynarodowym prawem humanitarnym) oraz prawo międzynarodowe określa ten rodzaj okrucieństwa jako zbrodnię wojenną, zbrodnię przeciwko ludzkości, a także w niektórych przypadkach jako ludobójstwo²¹. Przemoc seksualna stała się formą taktyki operacyjnej wśród np. ugrupowań ekstremistycznych i terrorystycznych, prowadząc do niszczenia całych społeczności. Przykładem jest ugrupowanie ekstremistyczne Boko Haram z Nigerii, które stosuje przemoc seksualną związaną z konfliktem także jako metodę przyciągania i zatrzymywania bojowników w swoich szeregach poprzez obiecywanie im „żon” i niewolnic seksualnych. Co więcej, niewolnictwo seksualne przynosiło dochody wykorzystywane do finansowania operacji poprzez sprzedaż kobiet i dziewcząt na otwartych targowiskach lub pobieranie okupu od strauumatyzowanych społeczności²². Często dochodzi do gwałtów zbiorowych, co pozostawia w psychice ofiar ślad na całe życie, niejednokrotnie prowadzi do chorób, urazów ciała, niechcianych ciąż lub śmierci.

Dzieci są podatne na procesy manipulacji, są uległe, zręczne, szybko uczą się nowych rzeczy, chętniej podejmują ryzyko. Jak podaje M. Prucnal, dzieci walczą z bronią w ręku, pełnią funkcje zwiadowców, szpiegów,

¹⁹ http://misje.scj.pl/archiwum/2000-07/kongo02_08.html (dostęp 4.04.2018).

²⁰ B. Smolińska-Theiss, *Dzieciństwo w małym mieście*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1993, s. 184.

²¹ <https://www.nato.int/docu/review/2017/Also-in-2017/combating-conflict-related-sexual-violence/PL/index.htm> (dostęp 4.04.2018).

²² <https://www.nato.int/docu/review/2017/Also-in-2017/combating-conflict-related-sexual-violence/PL/index.htm> (dostęp 4.04.2018).

sabotażystów, kurierów, bagażowych, kucharzy, asystentów w wojskowych punktach kontrolnych, „przynęt” („wabików”), administratorów, tłumaczy, operatorów radiowych, asystentów medycznych, pracowników punktów informacyjnych, jak również niewolnic seksualnych i żon członków ugrupowań zbrojnych²³. Nierzadko konflikty prowadzone są wiele lat i pociągają za sobą duże koszty finansowe, natomiast utrzymanie dzieci-żołnierzy jest niewielkie, a utrata życia dziecka nie stanowi szczególnej straty. Jest to dodatkowy czynnik, dla którego dzieci są wykorzystywane do walk. Często zapłatą za narażanie życia jest dla nich posiłek i ubranie. Dzieci nie zdają sobie sprawy ze skutków swojego działania. Niestety cechuje je również szczególne okrucieństwo w działaniu. Dzieci-żołnierze stawiają też swoich przeciwników przed dylematem moralnym, gdyż sumienie często zakazuje im strzelania do kilkunastoletniego chłopca czy dziewczynki²⁴.

W 1994 roku doszło do pierwszego masowego uprowadzenia młodzieży i dzieci przez Armię Bożego Oporu (Lord's Resistance Army – LRA) w wiosce w Ugandzie. Następne napady miały podobny przebieg. Partyzanci oddzielili kobiety i dzieci od mężczyzn. Mężczyzn mordowano, uprzednio poddając ich torturom, okaleczając, obcinając części kończyn, wylupując oczy. Zabijano maczetami, siekierami, kolbami karabinów. Strzelano jedynie do uciekających. Przerażonym 7-, 8-, 12-letnim dzieciom stawiano ultimatum: „albo zabijesz swojego brata i okażesz swoją odwagę, albo my zabijemy ciebie”. Tak dzieci zmuszane były do mordowania swoich najbliższych. „Rebelianci powiedzieli, że jeśli zabiję moich rodziców, będzie to oznaka odwagi” – wyznał młody Ugandyjczyk, Richard Opio, który został pojmany przez partyzantów LRA w 2000 roku, gdy miał 17 lat²⁵. Najczęściej, nawet jeśli udało im się później uciec, nie wracały do swoich wiosek z lęku przed odrzuceniem. W ten sposób wiele z nich później stało się dziećmi ulicy w wielkich miastach.

„Obracamy się w świecie, w którym nędza – jednych skazuje na śmierć, innych – na przemianę w potwory. Ci pierwsi to ofiary, ci drudzy to kaci. Dzieci są jednymi i drugimi”²⁶.

²³ M. Prucnal, *Ochrona dzieci przed uczestnictwem w działaniach zbrojnych we współczesnym prawie międzynarodowym*, Rzecznik Praw Dziecka, Warszawa 2012, s. 21.

²⁴ <http://www.politykaglobalna.pl/2009/12/mali-zolnierze-dzieci-na-linii-frontu/> (dostęp 27.04.2018).

²⁵ <https://wiadomosci.wp.pl/afrykanscy-zbrodniarze-ktorzy-wykorzystuja-w-swojej-walce-dzieci-6031534125429377a> (dostęp 24.04.2018).

²⁶ R. Kapuściński, *Heban*, Czytelnik, Warszawa 2005, s. 269.

„Niektóre oddziały we wschodniej części Konga składają się w ponad 60% z chłopców i dziewczynek”²⁷. Kadogo – tak na dzieci-żołnierzy mówi się w Kongo²⁸. Nie wszystkie dzieci przechodzą szkolenia wojskowe. Umierają z wycieńczenia, giną na poligonach. Są wykorzystywane do zamachów²⁹ i ataków samobójczych. W północno-wschodniej Nigerii oraz w Kamerunie stowarzyszeni z Państwem Islamskim džihadyści z Boko Haram w 2017 roku zmusili przynajmniej 135 dzieci, czyli prawie pięć razy więcej niż w 2016 roku, do przeprowadzenia samobójczych ataków terrorystycznych³⁰. W Sudanie Południowym, gdzie konflikt wewnętrzny i zapaść ekonomiczna doprowadziły do ogłoszenia klęski głodu w niektórych rejonach kraju, dodatkowo 19 tysięcy dzieci wcielono do wojska lub grup zbrojnych. Od początku konfliktu, który rozpoczął się w grudniu 2013 roku, zabito lub okaleczono ponad 2 tysiące dzieci³¹. Sudański konflikt Północ – Południe to przykład sporu wielowymiarowego, którego poszczególne aspekty zyskują lub tracą na znaczeniu w zależności od zmieniających się okoliczności³².

Benedicte, która w wieku 11 lat została zrekrutowana do zbrojnej grupy w Gomie we wschodniej Demokratycznej Republice Konga, tak opowiadała o tym, co widziała na pierwszej linii: „Poszczególni z moich przyjaciół zostali zabici na polu walki. Inni stracili swoje kończyny – ramiona, nogi. Pamiętam, był tam mój kolega, któremu oderwało nos. Inny miał wielką rozerwaną dziurę na twarzy, wokół ust i języka”³³. „Wszystkie małe dzieci zostały wysłane na pierwszą linię walk. Byłem tam” – opowiadał Human Rights Watch 15-letni Somalijczyk, którego bojownicy zabrali ze szkoły w 2010 roku. „Z mojej klasy – około 100 chłopców – tylko dwóch uciekło, reszta została zabita”³⁴. W Sudanie do zbrojnych oddziałów wcielono już kilkanaście tysięcy dzieci³⁵.

²⁷ http://misje.scj.pl/archiwum/2000-07/kongo02_08.html (dostęp 4.04.2018).

²⁸ <https://wiadomosci.wp.pl/dzieci-zolnierze-6104187906593921g/7> (dostęp 23.04.2018).

²⁹ M. Zimny, *Terroryzm samobójczy*, Bellona, Warszawa 2006, s. 111.

³⁰ <http://trybun.org.pl/2017/12/28/kazda-wojna-toczy-sie-przeciwko-cywilom-unicef-o-przemocy-wobec-dzieci-w-konfliktach-zbrojnych-w-2017-r/> (dostęp 27.04.2018).

³¹ Ibidem.

³² J. Czerep, *Konflikt muzułmańsko-chrześcijański w Sudanie*, [w:] A. Szabaciuk, D. Wybranowski, R. Zenderowski (red.), *Religia w konfliktach etnicznych we współczesnym świecie*, t. 2: *Azja i Afryka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 112.

³³ <http://www.maliwojownicy.strefa.pl> (dostęp 23.04.2018)

³⁴ <https://wiadomosci.wp.pl/afrykanscy-zbrodniarze-ktorzy-wykorzystuja-w-swojej-walce-dzieci-6031534125429377a> (dostęp 24.04.2018).

³⁵ <http://www.niedziela.pl/arttykul/34024/Dzis-Dzien-Modlitwy-i-Postu-w-intencji> (dostęp 1.04.2018).

Zdaniem J. Czyżewskiego przyczyną angażowania dzieci jako żołnierzy jest zmiana natury obecnie występujących konfliktów zbrojnych. W miejsce dawnych wojen prowadzonych pomiędzy państwami na dużą skalę współcześnie doświadczamy coraz częściej konfliktów wewnętrznych i właśnie do takich najczęściej angażowane są dzieci³⁶. H. Münkler zauważa, że współcześnie „bitwę zastąpiła masakra”³⁷. Masakry, przemoc i okrucieństwa doświadczają coraz częściej ludność cywilna, z rąk nie tylko dorosłych, ale i dzieci-żołnierzy. Wiele spośród konfliktów zbrojnych ma podłoże etniczne, to z kolei potęguje ataki właśnie na ludność cywilną.

Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego za zbrodnie wojenne uznaje akty „wcielania lub werbowania” w szeregi sił lub ugrupowań zbrojnych lub „wykorzystywania do aktywnego uczestnictwa w działaniach zbrojnych” podejmowane w stosunku do dzieci, które nie osiągnęły wieku 15 lat. Odpowiedzialność karna za angażowanie dzieci do udziału w działaniach zbrojnych ma charakter przestępstwa, za które pociągnięte do odpowiedzialności zgodnie ze Statutem Międzynarodowego Trybunału Karnego powinny być konkretne osoby³⁸. Prawo do pokoju nie jest możliwe do zrealizowania, gdy dzieci wciągane są w walkę i szkolone do zabijania. Świat nie może pozostać obojętny, gdy dzieci-żołnierze cierpią, zadają cierpienie i śmierć. Te, które przetrwają ten okrutny czas i dorosną w cieniu wojny, wkroczą w dorosłe życie z bagażem traumatycznych doświadczeń. Prawo zabrania robienia z nich żołnierzy, należy więc dążyć do tego, by odpowiedzialność za jakikolwiek udział dzieci w konflikcie zbrojnym zawsze była możliwa do przypisania ludziom za to odpowiedzialnym, a sankcje wobec nich zostały wykonane. Konieczne jest zatem podjęcie skutecznych działań celem ujęcia i ukarania sprawców, bowiem los i dobro dziecka zależy jednak nie tylko od tego, jak sformułowano normy prawne, lecz także od ich wykonania, które ma decydujące znaczenie i zależy od wszystkich działających na rzecz dzieci³⁹.

Kolejnym zagrożeniem prawa do pokoju jest przemoc wobec ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych. Nierespektowanie praw ludno-

³⁶ J. Czyżewski, *Dzieci żołnierze we współczesnych konfliktach zbrojnych*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2009, s. 96–97.

³⁷ H. Münkler, *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004, s. 25.

³⁸ M. Prucnal, *Ochrona...*, op. cit., s. 50–51.

³⁹ M. Andrzejewski, *Prawa dziecka. Konteksty prawne i pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012, s. 17.

ści niezaangażowanej bezpośrednio w działania wojenne potęguje niemożność respektowania prawa do pokoju, dodatkowo sprawiając cierpienie niewinnej grupie społeczeństwa, niezdolnej do obrony, a często nawet do zrozumienia sytuacji, w jakiej się znalazła. Wprawdzie rozwój i kodyfikacja norm służących ochronie ludności cywilnej doprowadziły do utworzenia ogólnego, międzynarodowego systemu ochrony godności, praw i wolności człowieka, na który składają się normy prawa konfliktów zbrojnych oraz praw człowieka⁴⁰, jednak stopień regionalnej ochrony praw człowieka jest zróżnicowany w poszczególnych regionach świata, różny jest też stopień humanizacji prawa międzynarodowego w poszczególnych regionach. Cztery Konwencje genewskie z 12 sierpnia 1949 roku⁴¹ i ich protokoły dodatkowe mają na celu ograniczenie skutków wojny dla ludzi, którzy nie biorą udziału w działaniach wojennych, takich jak cywile lub ranni i pojmanci żołnierze. Stronami konwencji genewskich są niemal wszystkie państwa świata, a naruszenie ich przepisów zaliczane jest do zbrodni wojennych⁴². Mimo to prawo do pokoju nie może być respektowane, gdy ludność cywilna stanowi grupę szczególnie dotkniętą działaniami wojennymi i konfliktami zbrojnymi. Coraz częściej traktowanie społeczeństwa jako rezerwuaru prowadzenia wojny staje się normą.

Skala zjawiska jest zwykle trudna do ustalenia. Świadców morderstw, szczególnie masowych, na ogół nie ma, miejsca egzekucji nie są oznaczane, komplikacje powoduje też trudność rozróżnienia ciał. W większości konfliktów, przede wszystkim wewnętrznych, uwidacznia się szczególnie brutalność dokonywanych zabójstw i brak poszanowania dla jakichkolwiek wymagań prawa czy społecznego sumienia. Ofiarami zabójstw są niemowlęta, dzieci, kobiety w zaawansowanej ciąży. Ludność cywilna bywa torturowana, bita, gwałcona. W niektórych konfliktach zbrojnych powszechną praktyką jest okaleczanie. Cierpienie i straty ocalałych pozo-

⁴⁰ J. Dobrowolska-Polak, *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Instytut Zachodni, Poznań 2011, s. 29.

⁴¹ Konwencje genewskie z 12 sierpnia 1949 roku o ochronie ofiar wojny. I Konwencja genewska dotyczyła polepszenia losu rannych i chorych w armiach czynnych na lądzie, II Konwencja genewska – polepszenia losu rannych, chorych i rozbitków sił zbrojnych na morzu, III Konwencja genewska – traktowania jeńców, IV Konwencja genewska – ochrony osób cywilnych podczas wojny.

⁴² <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1199766,Konwencje-genewskie-na-strazy-praw-ofiar-wojny> (dostęp 3.05.2018).

staną w ich pamięci i pamięci następnych pokoleń, stanowiąc niestabilny fundament budowania pokoju.

Wedle raportu opublikowanego przez grupę organizacji pozarządowych w 2007 roku koszt wojen toczonych w Afryce w latach 1990–2005 wyniósł blisko 306 miliardów dolarów. To równowartość funduszy, jakie kontynent otrzymał w tym samym okresie w ramach pomocy zagranicznej⁴³. W ośmiu spośród czterdziestu ośmiu państw tej części świata dochodziło w 2015 roku do konfliktów, walk i innych aktów przemocy. Od lat toczą się wojny domowe w Sudanie i Somalii, ponadto wiele ofiar śmiertelnych pociąga za sobą wojna z nigeryjską organizacją terrorystyczną Boko Haram⁴⁴. Ludzie tracą bliskich, mienie, a zapasy żywności i wody pitnej gwałtownie maleją. Zmuszeni do ucieczki często pieszo pokonują setki kilometrów w nadziei na znalezienie bezpiecznego schronienia. Nierzadko postrach wśród mieszkańców budzą pozostawione miny lądowe.

Według danych sprawozdawcy Afrykańskiej Komisji Praw Człowieka i Ludów w 1999 roku w Sierra Leone dokonano ponad 1,5 tysięcy amputacji rąk, dłoni i nóg, nawet niemowlętom i dzieciom⁴⁵. „Kto nie zdążył uciec, został bezlitośnie zabity – opowiada ojciec Benedykt Pączka, który odwiedził wioskę Nzakoun w Republice Środkowej Afryki, w której w 2014 roku doszło do masakry. – Zginęły 22 osoby. Widziałem domy, w których zabijano ludzi. Wszedłem do nich, i co zobaczyłem? Łuski z pocisków leżały na ziemi. W domach czuć było smród krwi, która została na podłodze, kamieniach, murach. Ofiary zakopano w ziemi. Na grobach położono garnki, które symbolizowały liczbę ofiar. Spalono również 25 budynków”⁴⁶.

Członkini zespołu do zbadania przypadków ludobójstwa z 1994 roku w Ruandzie Clea Koff opisała mord na ludności cywilnej w kościele w Kibuye oraz okolicznych domach, gdzie schronienie znalazło ponad cztery tysiące ludzi. Napastnicy najpierw rzucili granat w liczący setki osób tłum zgromadzony w kościele. Po chwili zaczęli strzelać, wywołując popłoch i raniąc wielu ludzi. Po eksplozji napastnicy wdarli się do kościoła i maczetami atakowali każdego, kto znalazł się w zasięgu ręki. Masakra trwała

⁴³ <http://www.psz.pl/130-afryka/afryka-wojny-marnotrawia-szanse-rozwojowe> (dostęp 23.04.2018).

⁴⁴ <https://ekai.pl/226-konfliktow-zbrojnych-na-swiecie-w-2016-r/> (dostęp 23.04.2018).

⁴⁵ J. Dobrowolska-Polak, *Ludzie...*, op. cit., s. 123.

⁴⁶ <https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1045151,Konflikt-w-Republice-Srodkowej-Afryki-Wstrzasajaca-relacja-polskiego-zakonnika> (dostęp 23.04.2018).

przez kilka dni, a oprawcy robili jedynie przerwy na posiłek. Użyto także gazu łzawiącego ale tylko po to, aby ci, którzy jeszcze żyli, zaczęli kasłać. Wówczas dobito i ich⁴⁷.

Wojna domowa w Syrii rozpoczęta w marcu 2011 roku, kiedy pokojowe demonstracje antyrządowe przekształciły się w krwawe starcia z wojskiem i policją, po sześciu latach konfliktu zebrała żniwo śmierci ponad 310 tysięcy ludzi, a 11 milionów Syryjczyków, czyli połowa ludności, została zmuszona do opuszczenia swoich domów⁴⁸. Pomysłu na zakończenie ten dziwnej wojny świat nie widzi.

Ogromnym zagrożeniem dla prawa do pokoju są walki mające charakter etniczny, zmierzające do unicestwienia danej grupy ludności. W Sudanie Południowym konflikt na tle plemiennym między Nuerami i Dinkami ciągnie się od grudnia 2013 roku. ONZ podała, że w czasie wojny domowej panowała tam jedna z najgorszych sytuacji pod względem przestrzegania praw człowieka na świecie, odnotowano przypadki palenia żywcem dzieci i osób niepełnosprawnych oraz pozwalania bojownikom, by w ramach zapłaty za służbę dokonywali gwałtów⁴⁹. Szefowa komisji ONZ ds. praw człowieka w Sudanie Południowym Yasmin Sooka w oświadczeniu wydanym na koniec dziesięciodniowej wizyty trzyosobowej komisji w Sudanie Południowym w 2016 roku alarmowała, że w kilku regionach Sudanu Południowego doszło do czystek etnicznych poprzez wywoływanie głodu, gwałty zbiorowe i palenie całych wiosek. W każdym miejscu, jakie odwiedziła w tym kraju, mieszkańcy wsi mówili, że są gotowi na rozlew krwi, by odzyskać swoją ziemię. Gwałty zbiorowe były tak powszechne, że aż „normalne” w tym zwyrodniałym środowisku – mówiła⁵⁰. W relacjach z 2004 roku gwałty pojawiały się niemal w każdej rozmowie z Sudańczykami. „Kilku mężczyzn otacza Tafę i jej trzynastoletnią siostrzenicę – Miriam. Pytają, co tu robią, dlaczego opuściły obóz, później biją je i gwałcą. Ilu ich było? Tafa chwilę się zastanawia, po czym odpowiada: siedmiu. Czterech zgwałciło mnie,

⁴⁷ C. Koff, *Pamięć kości. Pośród umarłych w Ruandzie, Bośni, Chorwacji i Kosowie*, Rzeczpospolita, Warszawa 2007, s. 27.

⁴⁸ <http://www.pap.pl/aktualnosci/konflikt-w-syrii/news,974886,onz-porazajaca-liczba-cywilnych-ofiar-miedzynarodowej-koalicji-w-ar-rakce.html> (dostęp 27.04.2018).

⁴⁹ <http://www.defence24.pl/2016-rok-wygaszania-globalnych-konfliktow-zbrojnych-raport> (dostęp 27.04.2018).

⁵⁰ <http://www.newsweek.pl/swiat/czystki-etniczne-w-sudanie-poludniowym-,artykuly,401422,1.html> (dostęp 27.04.2018).

trzech dziewczynkę⁵¹. Oszacowano, że w 2017 roku w Sudanie Południowym spośród około 12 milionów mieszkańców ponad 3,5 miliona pozbawionych było dachu nad głową, z czego 2 miliony błąkało się po bezdrożach, ukrywając się przed niechybną śmiercią, a 1,5 miliona opuściło kraj, z czego ponad milion udało się do Ugandy⁵². W taki sposób dokonuje się czystek etnicznych, określanych jako ludobójstwo, eksterminacja bądź zagłada grupy etnicznej. Czystki etniczne są najokrutniejszym sposobem prowadzenia walki, gdyż ich ofiarami jest ludność cywilna, w tym kobiety, dzieci, starcy, ludzie bezbronni, którzy według prawa międzynarodowego nie są bezpośrednimi stronami konfliktu. Masakra ludności Tutsi (Ruanda 1994 rok) w przeciągu stu dni pochłonęła według różnych szacunków od 800 tysięcy do ponad 1 miliona ludzi⁵³.

Nie wszystkie dane co do liczby ofiar konfliktów zbrojnych są rzetelne. Wynika to przede wszystkim z trudności w ich zebraniu w obliczu toczących się walk i zniszczeń. Liczba ofiar operacji wojennych zazwyczaj określana jest na podstawie metod pasywnych, czyli danych zawartych w doniesieniach agencji informacyjnych, rejestrach szpitalnych i policyjnych itp. Metody aktywne to z kolei takie, które opierają się na bezpośrednim badaniu pola walki lub na wywiadach z rodzinami zabitych. Jak pokazują badania konfliktów, stosowane *post factum* pasywne metody szacowania liczby ofiar zazwyczaj pokazują zaledwie ułamek całego obrazu⁵⁴.

W dawnych działaniach wojennych dążono do oszczędzenia ludności cywilnej, w szczególności osób starszych, kobiet i dzieci. Celowe ataki na ludność cywilną uznawano za jedną z najgorszych zbrodni, począwszy od starożytnych Chin, przez tradycyjne afrykańskie społeczności plemienne, a skończywszy na państwach sygnatariuszach Konwencji genewskich⁵⁵. „Prawo niewinnych” było jedną z najbardziej niezmiennych reguł wojny i być może najważniejszą regułą prawa wojennego *ius in bello*⁵⁶.

⁵¹ <https://wolnemedi.net/darfur-pierwsze-ludobojstwo-w-xxi-w/> (dostęp 27.04.2018).

⁵² <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/sudan-poludniowy-glod-gwalt-y-czystki-etniczne/7wegd61> (dostęp 27.04.2018).

⁵³ <http://www.wos.org.pl/swiat/konflikty-w-afryce.html> (dostęp 27.04.2018).

⁵⁴ <http://rdc.pl/wp-content/uploads/2015/04/raport-Licznik-Ofiar.pdf>, s. 10 (dostęp 27.04.2018).

⁵⁵ J. Czyżewski, *Dzieci...*, op. cit., s. 106.

⁵⁶ O prawie wojny szerzej zob.: M. Gąska, A. Ciupiński, *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy, Warszawa 2001; R. Bierzanek, *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1972; idem, *Wojna*

Obecnie dzieje się zupełnie odwrotnie i to właśnie ta część społeczeństwa staje się celem ataków i przemocy. Według danych ONZ z 2017 roku w prawie 79-milionowej Demokratycznej Republice Konga przemoc na tle etnicznym oraz starcia między regularną armią a partyzantami i zbrojnymi ugrupowaniami, szczególnie na wschodzie kraju, doprowadziły do wypędzenia ze stron rodzinnych ponad 1 miliona 300 tysięcy mieszkańców, wśród których jest ponad 800 tysięcy dzieci⁵⁷.

Istotnym problemem zagrażającym współcześnie pokojowi jest bez wątpienia zjawisko terroryzmu, dla którego wymiar terytorialny nie ma znaczenia. Procesy globalne oznaczają eksterioryzację lokalnych konfliktów i globalny terroryzm⁵⁸. Terroryzm z reguły i w sposób znamieny uderza w ludność cywilną, nie bacząc na jej niewinność i właśnie na tym w wielkiej mierze polega jego ślepe i losowe, mordercze okrucieństwo, które sieje postrach⁵⁹. Strach staje się sprzymierzeńcem terrorysty i formą walki psychologicznej.

Globalny terroryzm stwarza jedno z najpoważniejszych zagrożeń dla pokoju i systemów ochrony praw człowieka. Żyjemy w dobie, gdy Internet, telefonia komórkowa i telewizja satelitarna oplatają świat, umożliwiając szybki przekaz informacji i zdarzeń poza granice państw czy kontynentów. Pociąga to za sobą i dobre, i złe konsekwencje, w zależności od sposobu używania środków przekazu (można przecież szerzyć wiedzę naukową lub wzywać do nienawiści). Niestety akt terrorystyczny nastawiony jest na rozgłos i spektakularność, dlatego media dzięki swemu międzynarodowemu zasięgowi stały się dla terrorystów najlepszym nośnikiem przekazu. Być może jest to jedna z przyczyn wzrostu ataków terrorystycznych w przeciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, gdyż niezależnie od tego, czy akt terrorystyczny osiąga swój cel, zostaje zauważony przez społeczność międzynarodową. Terroryzm stał się jedną z ważnych

a prawo międzynarodowe, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982; T. Leśko, *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, PWN, Warszawa 1990.

⁵⁷ <http://www.niedziela.pl/artukul/34024/Dzis-Dzien-Modlitwy-i-Postu-w-intencji> (dostęp 1.05.2018).

⁵⁸ K.M. Błęszyńska, *Prawa człowieka – wyzwania doby globalnej*, [w:] L. Koba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009, s. 502.

⁵⁹ S. Smilansky, *Terroryzm, usprawiedliwienie i złudzenia*, [w:] T. Żuradzki, T. Kuniński (red.), *Etyka...*, op. cit., s. 342.

metod walki politycznej, a zarazem groźnym fenomenem współczesnego świata, dostarczając dowodów na to, że potrafi być skutecznym narzędziem nie tylko strachu, ale i polityki⁶⁰. Podział rozległego zjawiska, jakim jest terroryzm, nie jest jednolity, a każdy podejmujący się tego zadania autor przyjmuje własną koncepcję⁶¹.

Jak zauważa J. Dworzecki, terroryzm jest pojęciem politycznym, a jego zasadniczą cechą jest to, że do realizacji swych celów ugrupowanie terrorystyczne używa specyficznych środków, których nie byłoby w stanie użyć żadne inne ugrupowanie celowe. Dlatego żadna organizacja terrorystyczna nie stosuje się do prawa międzynarodowego czy do prawa wewnętrznego danego kraju, tylko kieruje się swoim własnym kodeksem, specyficznym dla niej samej. Dlatego też nie można bagatelizować terroryzmu, definiując go, jako akty kryminalne, działania przestępcze. Jest on agresywnym politycznym działaniem, a grupy go stosujące mają swoje struktury, jasno określone cele oraz podstawy ideologiczne⁶². Ofiarami zamachów nie są już tylko sławni ludzie, lecz w sposób przypadkowy i losowy stają się nimi zwykli obywatele, ponadto cele stanowią instytucje, budynki użyteczności publicznej, elektrownie, koncerty, stacje RTV lub inne obiekty, które najczęściej albo są ważne, albo skupiają dużą grupę ludzi⁶³.

W literaturze przedmiotu najczęściej wyróżnia się trzy główne nurty terroryzmu:

- polityczny,
- religijny,
- kryminalny⁶⁴.

Terroryzm polityczny oznacza wyzwanie rzucone przez słabszych silniejszym, zmierza do wywołania odpowiadających im reakcji rządów, opi-

⁶⁰ D. Romański, *Ambiwalentność postaw ludzkich – między terroryzmem a ochroną praw człowieka*, [w:] L. Koba, W. Waclawczyk (red.), *Prawa...*, op. cit., s. 508.

⁶¹ Szerzej: R.A. Kosta, *Terroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodniej w XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007, s. 28.

⁶² J. Dworzecki, *Terroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*, „Zeszyt Naukowy Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON w Krakowie” 2011, nr 5, s. 182.

⁶³ Szerzej zob.: K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2009, s. 18–19.

⁶⁴ J. Dworzecki, *Terroryzm...*, op. cit., s. 199.

nii społeczności międzynarodowej itd.⁶⁵. Cechą religijnego terroryzmu jest przede wszystkim tłumaczenie przemocy argumentami mówiącymi o boskiej sprawiedliwości. Terroryści religijni trwają w przekonaniu, że są wykonawcami woli boskiej. Terroryści, których motywem działania nie jest wiara, rzadko podejmują akcje prowadzące do przypadkowych morderstw. Nawet jeśli mają takie możliwości, to tego typu zamachy nie są w zgodzie z ich celami politycznymi lub wręcz uważają je oni za szkodliwe⁶⁶. Terroryści kryminalni to przestępcy działający najczęściej z pobudek materialnych.

Motywacja religijna terrorystów islamskich nie pozostawia miejsca na jakiegokolwiek wątpliwości co do słuszności głoszonej sprawy, a w konsekwencji usprawiedliwia wszystkie formy i metody walki. Wierzą oni, że ich działalność ma poparcie Boga i przyświeca im ten sam cel, którym jest ochrona islamu. Śmierć nie jest im straszna, gdyż są przekonani, że gdy zginą w walce, dostąpią życia w niebie, w otoczeniu pięknych kobiet. Niepokorni członkowie grupy zmuszani są szantażem do wykonywania poleceń pod rygorem zabicia ich najbliższych. Słusznie zauważa A. Mroczek z Centrum Badań nad Terroryzmem Collegium Civitas, mówiąc, że w islamie wartość rodziny jest niezwykle ważna i członkowie grup nie mają wyjścia innego, jak przeprowadzenie ataku samobójczego⁶⁷.

Podkreślić należy, że dla muzułmanów religia jest czymś więcej niż dla chrześcijan, bo obejmuje wszystkie dziedziny życia, każdy rodzaj działalności publicznej i prywatnej, a w państwach wyznaniowych, teokratycznych nie ma rozróżnienia między prawem a nakazem religijnym. I to właśnie łączenie wszystkiego z religią i prawem koranicznym czyni ludzi niezdolnymi do własnych i obiektywnych sądów, pozwala natomiast charzmatycznym przywódcom (kalifom, czyli następcom Proroka) łatwo nimi manipulować⁶⁸.

Fundamentalisci odrzucają nie tylko wartości świeckie, ale również ogólnościową, ponadkulturową moralność, dążąc do odrodzenia swo-

⁶⁵ A. Bernard, *Strategia terroryzmu*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1978, s. 33.

⁶⁶ K. Jałoszyński, *Terroryzm fundamentalistów islamskich*, Centrum Kształcenia Specjalistycznego Ben Lex, Warszawa 2001, s. 18.

⁶⁷ <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/terrorysci-kim-sa-i-dlaczego-zabijajaw-niewinnych,629827.html> (dostęp 19.05.2018).

⁶⁸ J. Piwowarski, J. Depo, P. Pajorski, *Fundamentalizm islamski a terroryzm XXI wieku*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2015, s. 52.

ich lokalnych kultur, zamkniętych w ramach regionalnych cywilizacji oraz mobilizując ludzi do buntu przeciwko wprowadzonym zachodnim zasadom porządku, takim jak prawa człowieka czy też demokracja⁶⁹. Fundamentalisci islamscy za cel nadrzędny stawiają sobie zbudowanie muzułmańskiego państwa światowego, w którym jedynym prawem będzie muzułmańskie prawo religijne. Muzułmanie są przekonani, że ich religię powinni wyznawać wszyscy ludzie na świecie. Ataki terrorystyczne niewątpliwie zagrażają pokojowi i zasługują na ostre potępienie, jednak nie należy tym zaburzać wizerunku całej kultury islamu. Warto pamiętać, że większość ofiar terrorystów to także muzułmanie.

Słusznie zauważa Ulrich Beck, że w nowej formie terroryzmu samobójczego w rodzaju propagowanym przez bin Ladena chodzi o to, by w imię Allaha pokonać zachodnią nowoczesność jej środkami i zainscenizować Apokalipsę. Przemoc terrorystyczna stanowi skrajną formę prywatyzacji przemocy. Tego rodzaju terrorystów nie można odstraszyć, bo czy można grozić śmiercią samobójcom? Ten typ terrorystów nie dysponuje żadnym terytorium, nie jest też na żadnym, na przykład państwowym, terytorium zakorzeniony, a więc pozostaje bezpaństwowy i dlatego obecny jest wszędzie i nigdzie⁷⁰.

Na świecie istnieje kilkadziesiąt organizacji terrorystycznych, których metody działania są bardzo różne, ale najczęściej polegają na dokonaniu zamachów bombowych, uprowadzeniu osób, braniu zakładników⁷¹. Jedną z najgroźniejszych organizacji islamistycznych zagrażających prawu do pokoju jest Boko Haram. Działająca w Afryce od 2002 roku ma na celu walkę z zachodnią edukacją oraz odrzucenie jakiegokolwiek kultury i nauki poza tą propagowaną przez rygorystyczne prawo szariatu. Stąd też nazwę tłumaczy się jako „Zachodnia nauka to zło”. Od 2009 roku organizacja prowadzi walki zbrojne o wprowadzenie szariatu na terenie Nigerii, jej aspiracje dotyczą jednak całego świata muzułmańskiego. Przeprowadza ataki samobójcze na bazy wojskowe, a także chrześcijańskie miasta w Nigerii oraz poza jej granicami⁷². Do ataków samobójczych wykorzy-

⁶⁹ J. Kaczmarek, *Problemy współczesnego świata*, Alta 2, Wrocław 1999, s. 66–68.

⁷⁰ U. Beck, *Społeczeństwo światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Scholar, Warszawa 2012, s. 216.

⁷¹ https://zapytaj.onet.pl/Category/015,007/2,28417645,Organizacje_terrorystyczne_na_swiecie_i_ich_dzialalnosc.html (dostęp 18.05.2018).

⁷² <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/islamski-terroryzm-najgrozniejsze-organizacje,596655.html> (dostęp 18.05.2018).

stuje nawet dziesięcioletnie dziewczynki. Jednym z ćwiczeń dla kobiet jest ciągle noszenie przy sobie bomby. Ma to na celu przyzwyczajenie się do obecności ładunku wybuchowego⁷³. Według danych z 2015 roku liczba członków Boko Haram wynosiła 4–6 tysięcy (dane USA), 15 tysięcy (dane Amnesty International), a według niektórych doniesień nawet 30 tysięcy. Od roku 2009 członkowie grupy zabili 20 tysięcy osób, a także przyczynili się do wysiedlenia ponad 2 milionów ludzi⁷⁴.

Innym zagrożeniem dla pokoju na świecie jest Islamic State of Iraq and Sham (ISIS) salaficka organizacja terrorystyczna na terytorium Iraku i Syrii, która od 29 czerwca 2014 roku podaje się za tzw. Państwo Islamskie. Ugrupowanie powstało w 2003 roku podczas interwencji Stanów Zjednoczonych w Iraku i było *de facto* lokalną odnogą Al-Kaidy. Oficjalnym celem tego ugrupowania jest utworzenie na terytorium Iraku, Syrii i Libanu islamskiego państwa opartego na zasadach szariatu (prawa koranicznego) regulującego zwyczaje nie tylko religijne, ale też organizację władzy religijnej oraz codzienne życie każdego muzułmanina. Przelewana jest krew chrześcijan, alawitów, szyitów, Kurdów oraz sunnitów. W dniu 29 czerwca 2014 organizacja proklamowała na okupowanych ziemiach powstanie kalifatu pod nazwą Państwo Islamskie. Szacuje się, że w sierpniu 2014 grupa zrzeszała 80 tysięcy bojowników, w tym 50 tysięcy walczących w Syrii i 30 tysięcy w Iraku. ISIS chwytą się wszystkich najbrutalniejszych sposobów, by wzbudzić opinię publiczną, dokonując dekapitacji, tortur, gwałtów, spaleń, ataków oraz pozostałych bestialskich egzekucji. Dzieci członków ISIS uczone są tej nienawiści i okrucieństwa oraz bezwzględności, a patrzeć na to staje się dla nich czymś naturalnym. W obawie o życie do Turcji uciekło już ponad 1,2 miliona syryjskich uchodźców⁷⁵.

Wojna domowa w Somalii, brak stabilizacji i poczucia bezpieczeństwa mieszkańców kraju stanowiły idealne warunki dla rozwoju fundamentalistycznej grupy Asz-Szabab. Powstała w Somalii w 2006 roku po utracie władzy przez islamistów w Mogadiszu dąży do przejęcia władzy, wprowadzenia prawa szariatu i ustanowienia kalifatu islamskiego. Od 2012 roku stanowi formalnie komórkę Al-Kaidy na Półwyspie Somalijskim. Asz-Szabab na terenach zajętych ogłasza prawo wywodzące się z Koranu i na tej

⁷³ <http://orwellsky.blogspot.com/2016/05/jakie-organizacje-terrorystyczne.html> (dostęp 19.05.2018).

⁷⁴ <https://wiadomosci.wp.pl/boko-haram-6123196711229569c> (dostęp 20.05.2018).

⁷⁵ <http://www.nowastrategia.org.pl/isis-nowe-islamskie-panstwo/> (dostęp 20.05.2018).

podstawie dokonuje sądów bez adwokatów i możliwości obrony⁷⁶. Niekiedy są to najzwyczajniejsze mordy niewiele mające wspólnego z religią muzułmańską, a jedynie wprowadzające terror w celu umocnienia władzy⁷⁷. Organizacja przeprowadziła wiele zamachów samobójczych na obiekty rządowe i popularne wśród cywilów miejsca publiczne, takie jak teatry, sale koncertowe, restauracje i kawiarnie⁷⁸. Przykładowo 21 września 2013 roku w kenijskim Nairobi bojownicy zajęli centrum handlowe, zabijając prawie 70 osób, w 2015 roku w zachodniej Kenii dokonali masakry 147 studentów⁷⁹.

Ubóstwo, brak pracy, głód, który często jest przyczyną kradzieży i innych przestępstw, pogarda zagrażają prawu do pokoju, powodując, że cierpiący z tych powodów ludzie są najczęściej rekrutowani do sekt radykalnego islamu. Jest to dla nich szansa na dalszy byt.

ONZ odgrywa wiodącą rolę w mobilizowaniu państw i społeczności międzynarodowej do większego zaangażowania w zapobieganie i zwalczanie terroryzmu. Kluczowe znaczenie dla zapewnienia skutecznych działań antyterrorystycznych i polepszenia współpracy międzynarodowej ma przyjęcie przez wszystkie państwa 18 konwencji i protokołów ONZ dotyczących zapobiegania terroryzmowi międzynarodowemu i zwalczania go⁸⁰. Przeciwdziałanie terroryzmowi może wiązać się też z koniecznością ograniczenia pewnych praw przysługujących obywatelom; potrzebny jest kompromis między indywidualnymi swobodami i zasadami moralnymi, w tym prawami człowieka a wymogami bezpieczeństwa⁸¹. Należy to zaakceptować w imię budowania pokoju. Konieczne jest, by społeczność międzynarodowa dysponowała skutecznymi instrumentami praw-

⁷⁶ A. Wysoczański, R. Prabucki, *Czym jest Asz-Szaab? Zarys ataku na galerię handlową Westgate*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych” 2017, r. 1 (I), s. 135–136.

⁷⁷ M. Simpson, *An Islamic Solution to State Failure in Somalia?*, [w:] J. Davis (red.), *Terrorism in Africa. The Evolving Front in the War on Terror*, Lexington Books, Lanham – Boulder – New York – Toronto, Plymouth 2010, s. 19–20.

⁷⁸ A. Wysoczański, R. Prabucki, *Czym jest...*, op. cit., s. 135–136.

⁷⁹ <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/zamach-w-kenii-terrorysci-zmienili-taktyke-147-zabitych-69-rannych,530200.html> (dostęp 20.05.2018).

⁸⁰ http://www.msz.gov.pl/pl/polityka_zagraniczna/polityka_bezpieczenstwa/zwalczanie_terroryzmu_miedzynarodowego/zapobieganie_i_zwalczanie_terroryzmu/page_30001 (dostęp 4.05.2018).

⁸¹ W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2011, s. 90.

nymi, zanim jeszcze zagrożenie terroryzmem rozwinie się do rozmiarów powszechnych, jednak pamiętać należy, że w walce tej ofiarą nie mogą być prawa i swobody obywatelskie.

Niewątpliwie zapobieganie terroryzmowi i walka z nim jest niezwykle trudna, jest jednak obowiązkiem każdego państwa. Zamysłem terrorystów jest uderzenie w najmniej spodziewane miejsce ataku, by zaskoczyć, spowodować rozgłos i psychozę w skali globalnej. Do walki z terroryzmem potrzebne są nie tylko odpowiednie organy państwa oraz przepisy prawne, lecz także praca edukacyjna i społeczna na rzecz młodych ludzi borykających się z problemami, w następstwie których są wchłaniani przez tego rodzaju ugrupowania.

ZAKOŃCZENIE

Pojawienie się na Ziemi człowieka było niezwykle cudem, a dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa, wolności i pokoju zawsze towarzyszyć będzie człowiekowi w jego wędrówce doczesnej. Coraz to nowsze zagrożenia wobec pokoju na świecie dowodzą, że jego budowanie wymaga stałej, rzetelnej współpracy pomiędzy narodami, wzajemnych dialogów, utrzymywania kontaktów dyplomatycznych, dostosowywania przepisów międzynarodowych do potrzeb zmieniającej się rzeczywistości współczesnego świata, wzajemnej pomocy i wymiany ekonomicznej, technologicznej, a także podejmowania wspólnych zobowiązań.

Zdaniem R. Łosia i J. Reginii-Zacharskiego przy tak dynamicznym rozwoju stosunków politycznych na świecie istnieje potrzeba „zarządzania pokojem” poprzez mechanizmy, które pozwalają na elastyczne reagowanie na zmiany w środowisku i modyfikację pokoju. Istnieje już wiele takich mechanizmów, przykładowo: arbitraż, koncyliacja, peacemaking, sankcje niemilitarne, które z lepszym (z biegiem lat) lub gorszym skutkiem obniżają ryzyko wojny czy konfliktu zbrojnego⁸².

Jak wcześniej wskazano, zagrożenie dla pokoju, zatem niemożność realizacji prawa do pokoju, jest ściśle związana z występowaniem zagrożeń praw pierwszej i drugiej generacji, zwłaszcza praw wolnościowych. Innymi słowy prawa wolnościowe (i częściowo równościowe) są na tyle sprzężone z prawem do pokoju, że potęgowanie występowania tych pierwszych sprzyja zagrożeniu pokojowi, a z drugiej strony niegwarantowanie prawa do pokoju potęguje występowanie zagrożeń dla praw wolnościowych i równości-

⁸² R. Łoś, J. Reginia-Zacharski, *Współczesne konflikty zbrojne*, PWN, Warszawa 2010, s. 48.

wych. To swoistego rodzaju sprzężenie między generacjami praw pierwszej, drugiej i trzeciej generacji jest szczególnie widoczne na przykładzie prawa do pokoju, bowiem prawo to może być naznaczone szczególnym piętnem cierpienia ludzkiego. Ludzkie cierpienie powstałe na skutek traumatycznych doświadczeń w czasie konfliktów zbrojnych nawet po ich zakończeniu stanowić będzie zagrożenie dla pokoju, bowiem pokolenie wzrastające w otoczeniu przemocy i śmierci bez pomocy szybko nie ukształtuje w sobie postawy szacunku dla drugiego człowieka, altruizmu i empatii. Świat przemocy zniewolił ludność cywilną i dzieci, wciągając je w wir wewnętrznych konfliktów z bronią w rękę, każąc im zabijać, niszczyć, znosić przemoc, głód i poniewierkę. Aby ochronić pokój, należy wspierać narody, które o niego walczą, a także te, które dopiero go odzyskały, w budowaniu warunków życia opartego na bezpieczeństwie, co jest jedną z fundamentalnych potrzeb człowieka, oraz w skutecznej ochronie praw pierwszej i drugiej generacji, których istnienie warunkuje stabilizację i pokój.

Prawo do pokoju na świecie pozostaje wciąż raczej w sferze deklaracji, szczytnych haseł, co spowodowane jest chociażby wskazanymi wyżej zagrożeniami. Biorąc pod uwagę współczesne relacje pomiędzy narodami, poziom przestrzegania praw człowieka, sytuację polityczną i gospodarczą w różnych częściach świata oraz różnice religijne i kulturowe, trzeba pamiętać, że proces urzeczywistnienia prawa do pokoju oraz jednoczesna walka z zagrażającymi mu problemami musi być udziałem ogólnoswiatowej społeczności, a więc i nas samych.

BIBLIOGRAFIA

1. Andrzejewski M., *Prawa dziecka. Konteksty prawne i pedagogiczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2012.
2. Banaszak B., *Prawa człowieka. Geneza, koncepcje, ochrona*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1993.
3. Banaszak B., Preisner A. (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, C.H. Beck, Warszawa 2002.
4. Beck U., *Spółczesność światowego ryzyka. W poszukiwaniu utraconego bezpieczeństwa*, Scholar, Warszawa 2012.
5. Bernard A., *Strategia terroryzmu*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1978.
6. Bierzanek R., *Prawa człowieka w konfliktach zbrojnych*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1972.

7. Bierzanek R., *Wojna a prawo międzynarodowe*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1982.
8. Czyżewski J., *Dzieci żołnierze we współczesnych konfliktach zbrojnych*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Toruń 2009.
9. Davis J. (red.), *Terrorism in Africa. The Elvolving Front in the War on Terror*, Lexington Books, Lanham – Boulder – New York – Toronto, Plymouth 2010.
10. Dobrowolska-Polak J., *Ludzie w cieniu wojny. Ludność cywilna podczas współczesnych konfliktów zbrojnych*, Instytut Zachodni, Poznań 2011.
11. Dworzecki J., *Terroryzm jako zagrożenie współczesnego świata*, „Zeszyt Naukowy Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego APEIRON w Krakowie” 2011, nr 5.
12. Gąska M., Ciupiński A., *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wybrane problemy*, Akademia Obrony Narodowej – Wydział Wydawniczy, Warszawa 2001.
13. Jałoszyński K., *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*, Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2009.
14. Jałoszyński K., *Terroryzm fundamentalistów islamskich*, Centrum Kształcenia Specjalistycznego Ben Lex, Warszawa 2001.
15. Kaczmarek J., *Problemy współczesnego świata*, Alta 2, Wrocław 1999.
16. Kapuściński R., *Heban*, Czytelnik, Warszawa 2005.
17. Koba L., Waclawczyk W. (red.), *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009.
18. Koff C., *Pamięć kości. Pośród umarłych w Ruandzie, Bośni, Chorwacji i Kosowie*, Rzeczpospolita, Warszawa 2007.
19. Kosta R.A., *Terroryzm jako zagrożenie dla bezpieczeństwa cywilizacji zachodniej w XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.
20. Leśko T., *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, PWN, Warszawa 1990.
21. Lizak W., Solarz A.M. (red.), *Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych w XXI wieku*, Scholar, Warszawa 2015.
22. Łoś R., Regina-Zacharski J., *Współczesne konflikty zbrojne*, PWN, Warszawa 2010.
23. Michałowska G., *Problemy ochrony praw człowieka w Afryce*, Scholar, Warszawa 2008.

24. Mik C., *Zbirowe prawa człowieka. Analiza krytyczna koncepcji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1992.
25. Münkler H., *Wojny naszych czasów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
26. Osiatyński W., *Prawa człowieka i ich granice*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2011.
27. Piwowarski J., Depo J., Pajorski P., *Fundamentalizm islamski a terroryzm XXI wieku*, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, Kraków 2015.
28. Prucnal M., *Ochrona dzieci przed uczestnictwem w działaniach zbrojnych we współczesnym prawie międzynarodowym*, Rzecznik Praw Dziecka, Warszawa 2012.
29. Różański J. (red.), *Dzieci – ofiary wojny*, Wydawnictwo Komisji Episkopatu Polski ds. Misji Missio-Polonia, Warszawa 2005.
30. Smolińska-Theiss B., *Dzieciństwo w małym mieście*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 1993.
31. Stańczyk J., *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 1996.
32. Szabaciuk A., Wybranowski D., Zenderowski R. (red.), *Religia w konfliktach etnicznych we współczesnym świecie*, t. 2: *Azja i Afryka*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016.
33. Wysoczański A., Prabucki R., *Czym jest Asz-Szaab? Zarys ataku na galerię handlową Westgate*, „Roczniki Studenckie Akademii Wojsk Lądowych” 2017, r. 1 (I).
34. Zimny M., *Terroryzm samobójczy*, Bellona, Warszawa 2006.
35. Żuradzki T., Kuniński T. (red.), *Etyka wojny. Antologia tekstów*, PWN, Warszawa 2009.

Netografia

36. <http://www.defence24.pl>
37. <https://ekai.pl>
38. <http://www.maliwojownicy.strefa.pl>
39. <http://misje.scj.pl>
40. <http://www.msz.gov.pl>
41. <https://www.nato.int>
42. <http://www.newsweek.pl>
43. <http://www.niedziela.pl>
44. <http://www.nowastrategia.org.pl>
45. <http://orwellsky.blogspot.com>

46. <http://www.pap.pl>
47. <http://www.politykaglobalna.pl>
48. <https://www.polskieradio.pl>
49. <http://www.psz.pl>
50. <http://rdc.pl>
51. <http://www.refworld.org>
52. <http://trybun.org.pl>
53. <https://www.tvn24.pl>
54. <http://www.unic.un.org.pl>
55. <https://wiadomosci.onet.pl>
56. <https://wiadomosci.wp.pl>
57. <https://wolnemedial.net>
58. <http://www.wos.org.pl>
59. <https://zapytaj.onet.pl>

Ewa Muc – prawnik, ekspert ds. kontroli w administracji rządowej, pracownik Izby Administracji Skarbowej w Katowicach.

CITE THIS ARTICLE AS:

E. Muc, *Trudności w realizacji prawa do pokoju w Afryce i na Bliskim Wschodzie*, "Security, Economy & Law", no 2/2018 (XIX), p. 61–88, DOI 10.24356/SEL/19/3.

Licence: This article is available in Open Access, under the terms of the Creative Commons License Attribution 4.0 International (CC BY 4.0; for details please see <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the author and source are properly credited. Copyright © 2018 University of Public and Individual Security "Apeiron" in Cracow